

Sygn. akt III S 1/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 2 marzec 2017 roku

**Sąd Apelacyjny w Katowicach**

III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

**w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Marek Żurecki (spr.)**

**Sędziowie: SSA Lena Jachimowska**

**SSA Antonina Grymel**

Protokolant: asystent sędziego Marcin Szeffer

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

skargi T. N. (N.)

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy

w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu, sygn. akt VII P 72/15

**postanawia: oddalić skargę.**

/-/SSA L. Jachimowska /-/SSA M. Żurecki /-/SSA A. Grymel  
Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III S 1/17

## UZASADNIENIE

Pismem z dnia 21 września 2016 roku T. N. wniósł skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie wszczętej przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu, pod sygn. VII P 72/15.

Domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie i zasądzenia kwoty pieniężnej w wysokości 20.000 zł oraz zobowiązania Sądu Okręgowego we Wrocławiu do rozpoznania sprawy w terminie 2 miesięcy od rozpoznania skargi.

W uzasadnieniu skargi podniósł, że w dniu 4 listopada 2015 roku wniósł pozew do Sądu Okręgowego we Wrocławiu i do dnia wniesienia skargi (21 września 2016 roku) nie została wyznaczona rozprawa w jego sprawie, nie rozpoznano nawet wniosku o choćby częściowe zwolnienie od kosztów sądowych, a Sąd nie podjął czynności zmierzających do szybkiego i sprawnego zakończenia sprawy. Ponadto podkreślił, że w sprawie nie zachodzą przesłanki do wyłączenia sędziów Sądu Okręgowego we Wrocławiu od rozpoznania tej sprawy.

Wskazał, że przewlekłość postępowania ma wpływ na inne postępowania sądowe, m.in. w sprawie I ACa 1526/15, toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi, a które zostało na wniosek skarżącego zawieszono do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie objętej skargą.

W odpowiedzi na skargę Skarb Państwa, reprezentowany przez Prezesa Sądu Okręgowego we Wrocławiu, przystąpił do sprawy jako strona i wniósł o oddalenie skargi.

W uzasadnieniu odpowiedzi Prezes Sądu Okręgowego podniósł, że sprawa z powództwa T. N. przeciwko Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu wpłynęła do Sądu Okręgowego VII Wydział Pracy w dniu 4 listopada 2015 roku, a w sprawie tej wszyscy sędziowie Sądu Okręgowego oraz Sądu Apelacyjnego sukcesywnie składali oświadczenia o wyłączenie ich od rozpoznania tej sprawy, co zajęło sporo czasu z uwagi na fakt, że sędziowie musieli zapoznać się z aktami sprawy oraz złożyć stosowne oświadczenia.

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2016 roku Sąd Najwyższy wyłączył od rozpoznania sprawy wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i wyznaczył do rozpoznania Sąd Apelacyjny w Poznaniu.

Ponieważ powód złożył również skargę na przewlekłość postępowania w sprawie IX P 30/16 (dawniej VII P 72/15) - postanowieniem z dnia 22 listopada 2016 roku Sąd Najwyższy wyłączył wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie tej skargi i wyznaczył do jej rozpoznania Sąd Apelacyjny w Katowicach.

W dniu 27 grudnia 2016 roku Sąd Apelacyjny we Wrocławiu przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu akta sprawy III APo 4/16 - celem rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziów Sądu Okręgowego we Wrocławiu. Do chwili obecnej akta sprawy IX P 30/16 nie wróciły do tutejszego Sądu, gdyż są przekazywane wzajemnie między Sądem Apelacyjnym w Poznaniu, a Sądem Apelacyjnym w Katowicach, które to Sądy nie wydały jeszcze orzeczeń w swoich sprawach.

Zatem przyczyn przedłużającego się postępowania nie należy upatrywać w bezczynności Sądu orzekającego, ale w charakterze postępowania związanego z wyłączeniem sędziów Sądu Okręgowego oraz Apelacyjnego we Wrocławiu, a w świetle przesłanek określonych w art. 2 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku, nie ma podstaw do stwierdzenia, że przy rozpoznawaniu sprawy IX P 30/16 (dawniej VII P 72/15) miała miejsce nieuzasadniona zwłoka.

Stan faktyczny w sprawie objętej skargą przedstawiał się następująco:

W dniu 5 listopada 2015 roku do Sądu Okręgowego we Wrocławiu wpłynął pozew T. N. przeciwko Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu o zapłatę kwoty 641.981 zł tytułem wynagrodzenia wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych w części ponad kwotę 5.000 zł.

W okresie od 12 listopada 2015 roku do 23 czerwca 2016 roku sędziowie Sądu Okręgowego we Wrocławiu oraz sędziowie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu składali oświadczenia w przedmiocie wyłączenia.

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2016 roku Sąd Najwyższy w sprawie objętej skargą wyłączył sędziów Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu od rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziów Sądu Okręgowego we Wrocławiu i wyznaczył Sąd Apelacyjny w Poznaniu do rozpoznania sprawy z wniosków sędziów Sądu Okręgowego we Wrocławiu o ich wyłączenie od rozpoznania sprawy skarżącego przeciwko Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu.

Wcześniej, bowiem w dniu 22 września 2016 roku, do Sądu Okręgowego wpłynęła skarga T. N. z dnia 21 września 2016 roku na przewlekłość postępowania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Skarga T. N. podlega oddaleniu.

Art. 2 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym

lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi, że strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia

tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (...) (przewlekłość postępowania).

Z kolei art. 2 ust. 2 powołanej ustawy stanowi, że dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość

i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia

co do istoty (...), uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę (w szczególności do sytuacji bytowej), rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony,

która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, na zawarte w zacytowanym przepisie pojęcie

„bez nieuzasadnionej zwłoki”, bowiem nie każda zwłoka może być przyczyną stwierdzenia przewlekłości, lecz jedynie zwłoka nieuzasadniona. Zatem ocena, czy postępowanie trwa dłużej, niż to konieczne, dokonywana musi być na podstawie zarówno analizy charakteru dokonywanych czynności, podjętego trybu postępowania, jak i stanu faktycznego sprawy - konkretnych realiów. Miarodajna dla oceny przewlekłości jest terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, jednak wnioski stąd wynikające korygowane są również

przez charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, a także doniosłość sprawy dla strony skarżącej. Nie jest również bez znaczenia zachowanie stron postępowania. Oznacza to, że standard ochrony prawa do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki

ma charakter zindywidualizowany. Szybkość orzekania nie może stanowić przeszkody

we właściwym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Przez przewlekłość rozumie się

w praktyce brak czynności zmierzających do rozstrzygnięcia sprawy, zachodzące dłużej,

niż jest to konieczne. Można uznać więc, że do przewlekłości postępowania dochodzi tylko wtedy, gdy zwłoka w czynnościach sądowych jest nadmierna (rażąca) i nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach sprawy. Ocena ta nie może być oderwana

od obowiązku sądu rozpoznawania wszystkich spraw wniesionych do sądu

bez nieuzasadnionej zwłoki, przy zachowaniu zasady rozpoznawania spraw według kolejności ich wpływu oraz uwzględnieniu przepisów nakazujących rozpoznawanie niektórych rodzajów spraw w ustawowo określonych terminach.

O przewlekłości można mówić wówczas, gdy pomiędzy kolejnymi czynnościami procesowymi sądu występują długie i nieuzasadnione przerwy, albo też pewne czynności

są mało celowe lub nie są podejmowane w ogóle. Jednakże sama długotrwałość postępowania nie oznacza jednak, że doszło do przewlekłości postępowania. Zachodzi ona, gdy jest

ono długotrwałe, prowadzone rozwlekle i trwa ponad konieczność wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych niezbędnych do rozstrzygnięcia, będących w związku przyczynowym

z działaniem lub bezczynnością sądu.

Nie można oczekiwać, że sprawy będą rozstrzygane natychmiast po ich wpływie, bo ani nie jest to możliwe ze względów organizacyjnych, ani też ze względu na konieczność zapoznania się składem orzekającym ze sprawą – zwłaszcza, jeśli weźmie się pod uwagę ilość spraw, które sędzia rozpoznaje w tym samym czasie (ma w tzw. referacie). Stąd, nie zawsze zachodzi bezpośredni związek przyczynowy między stwierdzoną przewlekłością postępowania a winą sędziego, w którego referacie znajdowała się sprawa. Nie jest uzasadnione automatyczne (bezrefleksyjne) stwierdzanie przewlekłości tylko w oparciu o brak czynności zarządczych w stosunkowo niewielkich interwałach, a to właśnie z uwagi na wspomnianą wyżej kolejność rozpoznawania spraw, wielość spraw w referacie, czy też z uwagi na zwolnienia chorobowe, bądź urlopy wypoczynkowe.

Zatem, aby rozstrzygnąć, czy zwłoka w dokonaniu czynności jest nieuzasadniona, rozważyć należy nie tylko czasokres zaniechania jej dokonania, ale także konkretne realia sprawy i jej kontekst sytuacyjny.

Z kolei z utrwalonego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika, że w ocenie tego, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, winno się uwzględniać następujące kryteria: złożoność sprawy, znaczenie sprawy dla interesów skarżącego, w tym szczególne okoliczności wskazujące na potrzebę zachowania staranności dla szybszego rozstrzygnięcia sprawy (np.: charakter bytowy sprawy), przyczynienie się skarżącego do przewlekłości postępowania, poprzez wskazanie czynności prawnych oraz pozaprawnych, które spowodowały opóźnienie sprawy i w jakim zakresie oraz zachowanie organów sądowych odpowiedzialnych za prowadzenie sprawy.

Podkreślenia wymaga, że pojęcie przewlekłości postępowania nie jest zależne wprost od czasu trwania czynności procesowych, trzeba bowiem uwzględniać nade wszystko to, czy planowanie i przeprowadzanie czynności nie jest nadmiernie rozciągnięte w czasie i wyraźnie przedłużające tok czynności. Zawsze trzeba to odnosić do konkretnych realiów sprawy, przyjętego trybu postępowania i wypełnienia ustawowych zadań przewidzianych dla danego postępowania. Muszą być także respektowane uprawnienia poszczególnych uczestników postępowania. Nie jest możliwe formułowanie konkretnych terminów o maksymalnym charakterze do zakończenia postępowania, zaś ocena, czy sprawę rozpoznano „w rozsądnym terminie”, zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Ocena ta winna uwzględniać następujące elementy: złożoność sprawy, znaczenie sprawy dla interesów skarżącego, zachowanie skarżącego i zachowanie się organu procesowego. Każdy z elementów badany jest oddzielnie, a dopiero następnie dokonuje się oceny ich łącznego efektu.

Mając na względzie powyższe kryteria, stwierdzić należy, że postępowanie w sprawie objętej skargą nie jest dotknięte przewlekłością.

Sąd, pomimo postulatu szybkości postępowania, w pierwszej kolejności zobowiązany jest do rozpoznania sprawy z zachowaniem tak przepisów postępowania, szczególnie rygorystycznych w zakresie wyłączenia sędziego, jak i w zgodzie z prawem materialnym, co skarżącemu, będącemu sędzią Sądu Apelacyjnego, powinno być znane z urzędu.

Wprawdzie stwierdzić należy, że sprawa nie ma złożonego charakteru, jednak wobec faktu, że skarżący jest sędzią Sądu Apelacyjnego, kwestia właściwego składu Sądu, niepodlegającego wyłączeniu z mocy prawa, jak i na wniosek, ma szczególną wagę, zwłaszcza, że powództwo wniesione zostało przez skarżącego w Sądzie znajdującym się na obszarze właściwości Sądu Apelacyjnego, w którym skarżący orzekał.

Dlatego też za prawidłowe i nie dotknięte przewlekłością należy uznać żądanie wyłączenia sędziów, a zasadność tego wyłączenia potwierdził swoim orzeczeniem Sąd Najwyższy.

W tym kontekście okres, jaki upłynął od wniesienia powództwa do daty złożenia skargi, był uzasadniony czasem odbierania oświadczeń od sędziów domagających się wyłączenia oraz okresu trwania postępowania przed Sądem Najwyższym.

Niezależnie od powyższego, istotne znaczenie dla postulatu szybkości postępowania ma sytuacja bytowa strony wnoszącej skargę.

Akta sprawy, w szczególności złożone przez skarżącego do wniosku o zwolnienie od opłaty od pozwu oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wskazuje, że skarżący jest właścicielem (i współwłaścicielem) dziewięciu nieruchomości o łącznej wartości blisko dwóch milionów złotych (wartości jednej nieruchomości w oświadczeniu nie podano), samochodów o wartości sto dwadzieścia tysięcy zł, a część z tych nieruchomości wykorzystywana jest na działalność gospodarczą syna skarżącego (radca prawny) i małżonki skarżącego (komornika). Natomiast dochody skarżącego oraz jego małżonki kształtują się na poziomie blisko dwudziestu tysięcy złotych netto miesięcznie.

Mając na względzie powyższe ustalenia, nie sposób uznać, by sytuacja bytowa skarżącego, domagającego się pozwem kwoty niemal 642.000 zł za 5 lat i 8 miesięcy, złożenia z urzędu z tytułu uchylecia orzeczenia dyscyplinarnego i umorzenia postępowania dyscyplinarnego, tylko na skutek przedawnienia, była na tyle trudna, by decydowała o konieczności rozpoznania jego sprawy z pominięciem kolejności.

Dlatego też, mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na mocy art. 12 ust. 1 powołanej wyżej ustawy postanowił o oddaleniu skargi, jako niezasadnej.

/-/SSA L. Jachimowska /-/SSA M. Żurecki /-/SSA A. Grymel  
Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR